

Jakie są mocne strony systemu doradztwa edukacyjno-zawodowego w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych, a co należałoby zmienić? Sprawdzili to eksperci z Instytutu Badań Edukacyjnych.

IBE przeprowadził badanie Diagnoza stanu doradztwa edukacyjno-zawodowego w gimnazjum i szkołach ponadgimnazjalnych w relacjach dyrektorów szkół i osób realizujących doradztwo. W badaniu wzięło udział 1000 placówek z całej Polski, w tym szkoły specjalne.

- Zróżnicowanie działalności doradczej zachodzi na wielu płaszczyznach, a ich podstawowymi wymiarami są liczba godzin doradztwa na klasę, przygotowanie merytoryczne doradców, sposób organizacji zajęć czy też charakter i zakres nawiązanej współpracy z instytucjami zewnętrznymi – wylicza Krzysztof Podwójcic z Pracowni Edukacji i Rynku Pracy IBE. - Nie powinno się mówić o jednym doradztwie edukacyjno-zawodowym realizowanym w szkołach, a raczej o wielości form tej usługi – dodaje.

Sytuacja w polskich szkołach

Około 15% polskich szkół zatrudnia osobę na stanowisku doradcy zawodowego (tzw. doradca „etatowy”), w 80% przypadków obowiązki te pełni osoba, dla której nie jest to podstawowe zadanie (wyznaczony przez dyrektora nauczyciel), 5% nie realizuje go w ogóle. Oznacza to, że na około 13 tys. istniejących gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, tylko około 2 tysiące z nich zatrudnia doradcę „etatowego”.

Nie tylko doradca

Tylko 3% respondentów pełniło wyłącznie funkcję doradcy, a najczęściej równocześnie pracowali oni w szkole na następujących stanowiskach: pedagog szkolny (43%), nauczyciel przedmiotu (19%), pedagog będący jednocześnie nauczycielem przedmiotu (7%), nauczyciel przedmiotu pełniący również funkcje wychowawcy (6%) i psycholog szkolny (4%). Najczęściej respondenci pełnili jedną dodatkową funkcję (74% wskazań), rzadziej dwie (19%) i najrzadziej trzy lub więcej (3%).

Osoby świadczące doradztwo w szkole w 1 na 3 przypadków nie posiadają żadnych formalnych kwalifikacji z zakresu doradztwa, w 23% są to kursy lub szkolenia, a w niecałych 50% przedmiotowe studia wyższe.

Czy doradca ma czas dla uczniów?

Jeśli już szkoła realizuje usługi z zakresu doradztwa, to w 7% z nich przeznacza się na te działania nie więcej niż jedną godzinę w ciągu roku szkolnego, a 25% szkół poświęca poniżej 4 godzin rocznie na klasę. Szkoły, które rzadziej prowadzą samodzielnie doradztwo, do jakiegoś stopnia wspierają się pomocą ze-wewnętrznych instytucji, przysyłających do nich swoich specjalistów.

Doradca „etatowy” – w porównaniu do „innej osoby” realizującej poradnictwo (nauczyciela planującego i realizującego zadania z zakresu doradztwa edukacyjno-zawodowego) nie tylko poświęca więcej czasu na świadczenie doradztwa, ale też większy odsetek uczniów jest nim objętych, a realizowana usługa jest bardziej intensywna i stosowane są bardziej zróżnicowane techniki pracy z uczniami. Także w przypadku posiadania doradcy „na etacie” szkoła korzysta z większej liczby (i intensywności) form wsparcia niż placówki, w których zadania doradcze wykonuje „inna osoba”.

Poradnictwo w szkołach specjalnych

8% szkół specjalnych nie prowadzi doradztwa w ogóle, a spośród pozostałych tylko 10% zatrudnia doradcę etatowego. Są to gorsze wskaźniki niż dla pozostałych typów szkół, w których 5,4% nie prowadzi poradnictwa w ogóle, a z tych, które świadczą usługę doradczą, przeciętnie ponad 15%

zatrudnia doradcę etatowego.

Wsparcie szkół przez instytucje zewnętrzne

Z badania IBE wynika, że część szkół szuka zewnętrznego wsparcia w zakresie realizacji poradnictwa dla swoich uczniów. Głównymi instytucjami wspierającymi doradców są: poradnie psychologiczno-pedagogiczne, OHP i urzędy pracy. W przypadku liceów i w mniejszym stopniu techników rośnie rola szkół wyższych.

Widać jednak różnicę pomiędzy typami szkół – gimnazja w największym zakresie współpracują z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi oraz innymi szkołami (przeważnie ponadgimnazjalnymi).

Ten drugi rodzaj wsparcia może odnosić się w dużej mierze do prezentacji oferty szkół

ponadgimnazjalnych uczniom, którzy niebawem staną przed zasadniczym wyborem typu kształcenia, jaki będą chcieli otrzymywać.

Co warto podkreślić, szkoły zawodowe częściej niż inne typy szkół (gimnazja, licea) korzystają z form wsparcia doradztwa oferowanych przez pracodawców lub ich stowarzyszenia, przy czym doradztwo w szkołach zawodowych jest bardziej „zawodowe” niż „edukacyjne”.

Ważną tendencją jest coraz większa aktywność szkół wyższych jako instytucji wspierających doradztwo szczególnie w technikach i liceach. Przeważnie jest to także do pewnego stopnia prezentacja swojej oferty edukacyjnej wobec potencjalnych studentów, a współpraca odbywa się za pośrednictwem akademickich biur karier.

Co zrobić, aby zwiększyć dostępność doradztwa?

– W obecnym systemie doradztwo nie jest traktowane jako podstawowe zadanie szkoły. Wzmocnienie roli doradztwa zawodowego w szkole może się odbyć na wiele sposobów: przez zwiększenie roli etatowych doradców w szkole, ale też przez włączenie doradztwa w realizację podstaw programowych, jako wspólnego działania podejmowanego przez doradców szkolnych, wychowawców, nauczycieli i rodziców.

Źródło: IBE